

Pomoc w zakupie R 100 GS PD

Autor: AdamM72 - 2007/06/15 12:51

Witam wszystkich, a zwłaszcza tych, którzy zechcieliby nieco mi pomóc w rozwikłaniu pewnego problemu dotyczącego kupna motocykla. Ostatnio wertuję ogłoszenia natknąłem się na coś takiego:

<http://www.otomoto.pl/index.php?sect=show&id=M408070>

No i pojawił się problem kupię czy nie? Z jednej strony zaporowa cena przekracza 20.000 zł, co jest dla mnie poważną kwotą (ale z bólem osiągalną). Z drugiej strony stan motocykla jest naprawdę bardzo dobry (części eksploatacyjne nowe). W rzeczywistości motor wygląda lepiej niż na zdjęciach i to wcale nie wskutek nadmiernego wypolerowania detali (umyty owszem by, ale przesadnie picowany nie). Stan maszyny czyni wiarygodnym niski przebieg (poniżej 30kkm). W czasie próbnej jazdy trudno było cokolwiek motocyklowi zarzucić (mam porównanie z pożyczonym od znajomego R 1150 GS, którym jeździłem parę dni i F650 którego ujeżdżałem znacznie dłużej). Stąd moje pytanie czy warto topić taką kwotę w R 100 GS PD? Czy rzeczywiście jest to okazja? Cenowo na pewno nie, ale taki motocykl zawsze za mną chodzi a w tak dobrym stanie na rynku wtórnym giesza jeszcze nie widziałem. W ogóle te wszystkie przymiarki są efektem tego, że nie chce mi się już dąbać w mojej (uuuuulubionej zresztą) emce którą jeździłem przez kilkanaście ostatnich lat. Ale ostatnio mam coraz mniej czasu, żeby należeć się tym motocyklem zajęć. Stąd pomysł na przesiadkę na R100GS, no a mając taki ładny egzemplarz GS PD w perspektywie zacząłem się poważnie zastanawiać nad poszarpaniem domowego budżetu. Stąd moja ogromna prośba o radę czy warto łąadować się w serię 100, czy lepiej przemyśle sprawę (dość ożywa trochę?) i ostatecznie kupić GS ale czterozaworowe. B

Będę wdzięczny za wszelkie sugestie a szczególnie kubą zimnej wody

Odp:Pomoc w zakupie R 100 GS PD

Autor: glutossa - 2007/06/15 13:54

straszenie ciężko coś doradzić w tej kwestii. jeśli jesteś napalony koniecznie na starego gsa to warto zbicić trochę cenę i brać. mało już ich jest w ładnym stanie, a ceny zabijają. jeśli natomiast szukasz poprostu motocykla tego typu to na pewno lepiej 1100gs. za tą cenę można znaleźć egzemplarz w podobnym stanie będący jednak, obiektywnie patrząc, lepszy.

Odp:Pomoc w zakupie R 100 GS PD

Autor: Atomek - 2007/06/15 16:30

To samo mi przyszło do głowy. Za 20 tys spokojnie znajdziesz ładnego R1100GS. Ja tego wskazanego przez Ciebie PD oglądam na allegro od ładnych kilku miesięcy (w każdym razie bardzo długo) i patrzę na niego z zazdrością i żalem, warto mieć taką sztukę, ale kto da za nią aż tyle:blink: ?

Odp:Pomoc w zakupie R 100 GS PD

Autor: AdamM72 - 2007/06/15 17:23

Dzięki, czuję, że zaczynam stygnąć.

Tytułem wytłumaczenia dlaczego podpaliłem się akurat na ten motor:

- 1.Przywykłem do prymitywnych rozwiązań wiem, że dopóki czegoś naprawdę nie urwę, to sobie zawsze (sam) poradzę.
 - 2.Mam traumatyczne doświadczenia z układowymi wtryskowymi i jazdą po szutrach. W F650 po 1200 km szuterek/asfalt póś na póś zakleiłem filtr powietrza, ogłupiłem komputer i pozbyłem się w ten sposób wolnych obrotów (albo 2200 i lepiej albo nic). Fakt że warunki jazdy były dość trudne (straszne zapylenie + wysokość ok. 2000 m n.p.m.) ale uraz został jazda po błiskich agrałkach z silnikiem który chodził jak chciał trochę mnie zdrowia kosztować. Znajomy mówi że w 1150 GS zrobiło mu się to samo. Więc się teraz boję.
 - 3.Może argument trochę irracjonalny więc do wyprostowania. Mam niejasne przeczucia, że koszty eksploatacji (za wyjątkiem zużycia paliwa) będą mniejsze w R 100 GS niż 1100 GS. No i nie będą musiały zbliżać się do kosztów serwisowych, których się finansowo boję.
- Wreszcie rzecz ostatnia. Tak między Bogiem a prawdą stać by mnie było na motocykl za jakieś 15-16.000. Na rzeczony dwadzieścia kilka musiałbym się naprawdę szarpać. I do tego obowiązkowo pozbyć się M72, który jednak bardzo lubię

(po 14 latach jeżdżenia tym motocyklem!). Więc gdybym miał się decydować to by raczej trochę bolało. No ale tak z drugiej strony ten GSPD jest naprawdę przełliczny. Ot zagwostka!

Odp:Pomoc w zakupie R 100 GS PD

Autor: Atomek - 2007/06/15 20:29

Adam, jeśli chcesz starego boxera, to szukaj jeszcze. Ja na Twoim miejscu poszukałbym w Niemczech. www.mobile.de, www.motorradmarkt.de. Najlepiej samemu się przejechać, poczytać ogłoszenia w gazetach ogłoszeniowych kupionych na stacjach benzynowych: "Motorrad Markt", "Motorrad Handel", "Biker Borse". Ten cukiereczek z allegro jest cudowny, ale cenie też ma fantastyczną.

Odp:Pomoc w zakupie R 100 GS PD

Autor: ron - 2007/06/15 22:15

możesz zaproponować panu od gspd 16 tysięcy złotych, a w międzyczasie szukaj innych okazji NIEKONIECZNIE GSPD. jeździłeś tyle m-ka więc myślę że będziesz zadowolony z każdego modelu bmw. wolisz 2v to kup 2v. co masz się zmuszać. follow your gut, jak to mówią Anglicy.

(miałem się nie wtrącać ale mam za dużo wolnego czasu w pracy ;))

Odp:Pomoc w zakupie R 100 GS PD

Autor: WOjtek - 2007/06/15 22:54

Ad. pkt. 3 - nie jest to prawda.

Mimo wszystko R4V to przepiękna technologiczna do R2V. Ale jak widać lubisz jeździć, więc dasz radę. Wiele razy też było powtarzane - GS 2V dla zatwardziałych fanatyków. Nawet adam_r100gs po Buenos wyjechał. Ale ja nie widzę innej opcji w swoim garażu :)

Odp:Pomoc w zakupie R 100 GS PD

Autor: AdamM72 - 2007/06/16 00:35

Uważaj o emce poczuć się urażony ;) . Ale poważnie rzecz biorąc jest dokładnie odwrotnie. Po M72 naprawdę mało co mi pasuje. Przykład: chwilowa fascynacja F650 dostarczyła mi raczej rozczarowania. Fakt - jeździ się tym motocyklem naprawdę fajnie, ale "fun factor" w porównaniu do M72 jest, jak dla mnie, raczej niewielki. Jazda z wózkiem poza oczywiście wymiarem praktycznym sprawia kupę frajdy zwłaszcza poza asfaltem: możliwość załadunku, jazda "po luźnym", czy wreszcie przydatna czasami zdolność pokonywania grząskich brodów - patrz foto. Poza tym - może to dziwactwo (któż zresztą na tym forum jest od jakiegoś wolny?;)) - ale GSPD wydaje mi się ideologicznie bliski. Wprawdzie ostatnio emka nie robi takich tras jak kiedyś (bywało i 700-800km/dzień - żona miała mnie i wózka starego typu serdecznie dołączyć) bo czasy się trochę zmieniły, ale mimo to do dużych zbiorników paliwa mi zostało (na emce łatwo wozić +15 l w kanistrach). Zobaczmy. Faktycznie spróbuję trochę ochłonąć (o ile mi się uda) i porozglądam się po niemieckim rynku. Chociaż z praktyki wiem, że jak się chce coś fajnego to trzeba pisać i tyle (U Krzyżaków też). Poza tym - metoda negocjacji wydaje mi się OK. Spróbuję i tego

Odp:Pomoc w zakupie R 100 GS PD

Autor: AdamM72 - 2007/06/16 00:41

http://www.boxer-motor.com/components/com_mamboboard/uploaded/images/creekcross.jpg

Odp:Pomoc w zakupie R 100 GS PD

Autor: AdamM72 - 2007/06/16 00:55

WOjtek zapisz:

Ad. pkt. 3 - nie jest to prawda.

Ale co w³a¶ciwie nie jest prawd±??

Mimo wszystko R4V to przepa¶æ technologiczna do R2V. Ale jak widaæ lubisz ¿elazo, wiêc dasz radê. Wiele razy te¿ by³o powtarzane - GS 2V dla zatwardzia³ych fanatyków. Nawet adam_r100gs po Buenos wymiêk³. Ale ja nie widzê innej opcji w swoim gara¿u :)

I tu siê zgadzam 100%: 1. bojê siê przepa¶ci technologicznej. Czyli innymi s³owy - móg³bym wpa¶æ (nomen omen) 2. rzeczywi¶cie "stare ¿elazo" sprawia mi radochê (Czy inaczej je½dzi³bym tyle emk±??). Je½dzi³bym dalej, ale jak napisa³em wcze¶niej mam ju¿ coraz mniej czasu na d³ubanie przy motocyklu. Mo¿e siê mylê ale wydaje mi siê, ¿e nawet przy R100 bêdê mniej siedzia³ ni¿ przy M72. 3. Co¶ z zatwardzia³ego fanatyka we mnie jest - nawet estetyka starych BMW trochê bardziej mi le¿y ni¿ nowych.

Ale mam te¿ powa¿ne pytanie o charakterze zasadniczym - Czy s³uszne jest za³o¿enie, ¿e przy tych samych warunkach eksploatacji (surowych, ale bez g³upiego katowania) czas "koniecznego" grzebania w 100GS i 1100GS bêdzie podobny? Czy jednak nowsze modele s± ju¿ bardziej bezobs³ugowe? (Ale za to jak siê co¶ sypnie to, tak jak w F650, bez serwisu z komputerem ani rusz?).

Odp:Pomoc w zakupie R 100 GS PD

Autor: Marcin R 100S - 2007/06/16 01:52

Jak na moj gust to w R 100 GS wczesniej siadzie krzyzak gorny, alternator czy posypie sie skrzynia. Wbrew powszechnej opinii nie jest to sprzet bezawaryjny i nawet moto z malymi przebiegami lubi zrobic niemile niespodzianki (vide Franz na wielkiej wyprawie w Stanach Bywszego Sajuza). Natomiast niezaprzeczalnym jest to, ze jest to konstrukcja prosta i dla kogos, kto ma pojecie, do samodzielnych napraw. 20 kilo to troche duzo. Poszukaj na niemieckich portalach.

Odp:Pomoc w zakupie R 100 GS PD

Autor: Sta2chu - 2007/06/16 03:41

Powtórze to co pisz± koledzy, szykaj na niemieckich stronach, po¶rednicy nie s± Ci potrzebni. Polecê najpopularniejszy± chyba stronê <http://www.ebay.de> . Sam tam znalaz³em motocykl, a rejestracja pojazdu z krajów UE i op³aty to wrêcz bana³.

Odp:Pomoc w zakupie R 100 GS PD

Autor: ron - 2007/06/18 12:34

Uwag± o emce poczu³em siê ura¿ony

zle mnie zrozumiales. ja tylko mialem na mysli ze nie powinno cie nic drażnić w beemkach r2v jakiegokolwiek bys nie kupil.

f650 to inna para kaloszy tak jak f800 i g650.

no i nie napisales wczesniej nic o koszu :)

Odp:Pomoc w zakupie R 100 GS PD

Autor: Piotr - 2007/06/18 15:40

AdamM72 zapisz:

Dziękuję, czuję, że zaczynam stygnąć.

I bardzo dobrze, że stygniesz.

2.Mam traumatyczne doświadczenia z układowymi wtryskowymi i jazdą po szutrach. W F650 po 1200 km szuterek/asfalt późno na późno zakleiłem filtr powietrza, ogłupiłem komputer i pozbyłem się w ten sposób wolnych obrotów (albo 2200 i lepiej albo nic). Fakt że warunki jazdy były dość trudne (straszne zapylenie + wysokość ok. 2000 m n.p.m.) ale uraz został jazda po błotnistych drogach z silnikiem który chodził jak chciał trochę mniej zdrowia kosztować. Znajomy mówi że w 1150 GS zrobił mu się to samo. Więc się teraz boję.

A myślisz, że jak wyglądałby filter w R100 ? Bo ja myślę, że tak samo. I też byłoby problemy tyle, że z gaźnikami.

3.Może argument trochę irracjonalny więc do wyprostowania. Mam niejasne przeczucia, że koszty bieżącej eksploatacji (za wyjątkiem zużycia paliwa) będą mniejsze w R 100 GS niż 1100 GS.

Zgadzam się w tej kwestii z Wojtkiem. Moja R1100GS ma prawie 100 tys. km. I co ? I nic. Olej, filtry, klocki raz na trzy-cztery lata, jakieś gumki co sparcieją. Tyle.

Wreszcie rzecz ostatnia. Tak między Bogiem a prawdą stać by mnie było na motocykl za jakieś 15-16.000. Na rzeczonych dwadzieścia kilka musiałbym się naprawdę szarpać. I do tego obowiązkowo pozbyć się M72, który jednak bardzo lubię (po 14 latach jeżdżenia tym motocyklem!). Więc gdybym miał się zdecydować to by raczej trochę bolało. No ale tak z drugiej strony ten GSPD jest naprawdę przeliczny. Ot zagwostka!

Dlatego posłuchaj rad innych, R1100GS za te kilka nie pieniędzy z kuframi, gmołami kupisz i jeszcze na oblewanie Ci zostanie.

Pozdrawiam

Piotr

Odp:Pomoc w zakupie R 100 GS PD

Autor: AdamM72 - 2007/06/18 16:50

A myślisz, że jak wyglądałby filter w R100 ? Bo ja myślę, że tak samo. I też byłoby problemy tyle, że z gaźnikami.

Filtr nie byłby problemem tylko czujnik przepływu masy w kanale dolotowym, który zaczął zbierać wartości "out of the range of adaptaion". Odciążanie akumulatora w takich sytuacjach na niewiele się zda bo po ponownym podłączeniu komputer startuje w awaryjnym trybie pracy (przygotowanie do ponownej adaptacji) i przy kontynuacji jazdy w tych samych warunkach, nawet po wytrzepaniu filtra, zaczyna szybko gwałcić od nowa bo nie jest w stanie przystosować się do warunków. W terenie - trudne do zniesienia. Przy silniku gaźnikowym tego problemu nie ma. Jedyne co groźne to drastyczne wzbogacenie mieszanki, które może być przyczyną zatarcia silnika. Ale praktyka pokazuje, że "gaźnikowcem" w tych warunkach jechać się da. Przynajmniej do pierwszego asfaltu, gdzie coś z tym fantem można zrobić (na przykład przedmuchać filtr przy pomocy wydechu - jakkolwiek gwałcio by nie brzmiało ale ta prowizorka dobrze działa)

Zgadzam się w tej kwestii z Wojtkiem. Moja R1100GS ma prawie 100 tys. km. I co ? I nic. Olej, filtry, klocki raz na trzy-cztery lata, jakieś gumki co sparcieją. Tyle.

No to jest argument za 1100. No i jeszcze jeden - ten z oblewaniem.

Z pozdrowieniami

Adam

Odp:Pomoc w zakupie R 100 GS PD

Autor: AdamM72 - 2007/06/18 16:56

ron zapisz:

no i nie napisales wczesniej nic o koszu :)

Zapomnia³em ju¿, ¿e wogóle mo¿na bez kosza ;). Kiedy¶ próbowa³em je½dziaæ solo, ale M72 bez wózka to raczej marny pomys³ (owszem mo¿na bez, ale po co kiedy mo¿na te¿ z....?).

W mojej (subiektywnej rzecz jasna) skali emka solo jeszcze ni¿szy "fun factor" ni¿ F650.

Odp:Pomoc w zakupie R 100 GS PD

Autor: Piotr - 2007/06/18 17:24

AdamM72 zapisz:

Filtr nie by³ problemem tylko czujnik przep³ywu masy w kanale dolotowym, który zacz± zbieraæ warto¶ci "out of the range of adaptaion". Od±czanie akumulatora w takich sytuacjach na niewiele siê zda bo po ponownym pod±czeniu komputer startuje w awaryjnym trybie pracy (przygotowanie do ponownej adaptacji) i przy kontynuacji jazdy w tych samych warunkach, nawet po wytrzepaniu filtra, zaczyna szybko g³upieæ od nowa bo nie jest w stanie przystosowaæ siê do warunków. W terenie - trudne do zniesienia. Przy silniku ga¶nikowym tego problemu nie ma. Jedyne co gro½ne to drastyczne wzbogacenie mieszanki, które mo¿e byæ przyczyn± zatarcia silnika. Ale praktyka pokazuje, ¿e "ga¶nikowcem" w tych warunkach jechaæ siê da. Przynajmniej do pierwszego asfaltu, gdzie co¶ z tym fantem mo¿na zrobiæ (na przyk³ad przedmuchaæ filtr przy pomocy wydechu - jakkolwiek g³upio by nie brzmia³o ale ta prowizorka dobrze dzia³a)

No to problem masz z bani bo R1100 Gs nie posiada MAF sensora (sensoru - nie znam odmianów). Tam jeno TPS . Proste jak drut, skuteczne i niezawodne. Jedyne co to trzeba uwa¿aæ na poziom paliwa w zbiorniku ¿eby pompa na sucho nie pracowa³a i regularnie zmieniaæ filtr paliwa oraz zwracaæ uwagê na stan sitka (smoka) pompy. Uszkodzenie i zaci±gniêcie paprochów czêsto koñcz±ce siê zatarciem pompy.

Pozdrawiam

Piotr

Odp:Pomoc w zakupie R 100 GS PD

Autor: adam_r100gss - 2007/06/18 18:14

Ha!

W sumie nie wiem, co doradziaæ...

No owszem, wyjazd da³ mi popaliaæ i obna¿y³ bezlito¶nie wszystkie wady i s³abostki motocykla, ale dopóki w wolnej sprzeda¿y nie pojawi siê JP-8, i ja go nie wypróbujê, i mi siê nie spodoba, to nadal, panowie, nie widzê alternatywy! W silniku przez 14 tydzieci, przypominam, jedynie sprawdza³em oliwê, a skrzyniê zar±ba³em wed³ug mnie amortyzatorem. To siê jeszcze pochwalê jak ju¿ moto dop³ynie do portu przeznaczenia. Jedyne ³o¿yska miêdzy wahaczem a dyfrem zawiod³y, ale ¿eby¶cie widzieli te drogi, to te¿ by¶cie zawiedli....whistle:

Koniec koñców, nadal jak sobie wyobra¿ê jakie¶ przerywanie silnika na wtrysku w tych miejscach, gdzie by³em, albo jaki¶ popieprzony komunikat na wy¶wietlaczu, bardziej by mnie to ¶ciê³o znóg niz te wszystkie ponawiaj±ce siê luzy i wycia. Jakby sytuacja mnie zmusi³a, rozebra³bym to u byle mechaniora i walczy³. Niestety, pr±du siê bojê, kompa nie kumam zanadto, pozostaje je½dziaæ R2V...

Odp:Pomoc w zakupie R 100 GS PD

Autor: AdamM72 - 2007/06/18 19:01

adam_r100gss zapisz:

dopóki w wolnej sprzeda¿y nie pojawi siê JP-8

O tak - to jest myśli!

ale żebyście widzieli te drogi, to też byście zawiedli....whistle:

Ja chyba wiem o czym mówisz. Wprawdzie aż tak ostrej jazdy nie uprawiałem ale przejazd przez masyw Gór Białych (Kreta) a potem Dikti do Ciebie kim motocyklem we dwójkę też do najłatwiejszych nie należy. A do tego doszło gwałtownie zlekceważenie słów znajomego, który szczerze odradza jazdę czymkolwiek z wtryskiem na tamte drogi. (Ostrzeżenie dotyczyło nas na F650 oraz ujeżdżaczy XT660 i R1150GS). Ja olałem i parę dni potem dostałem karę. ...A z gaźnikowymi "wynałazkami" problemu nie było.

Koniec końców, nadal jak sobie wyobrażę jakieś przerywanie silnika na wtrysku w tych miejscach, gdzie byłem, albo jakiś popieprzony komunikat na wyświetlaczu, bardziej by mnie to ścisnęło niż te wszystkie ponawiające się luzi i wycia. Jakby sytuacja mnie zmuszała, rozbrajałbym to u byle mechanika i walczył. Niestety, prądu się boję, kompa nie kumam za bardzo, pozostaje jeździć R2V...

Ano właśnie - i to też jest argument. Przy moim sposobie użytkowania motocykla - bardzo poważny. Ja dla odmiany "kompa kumam" ale właśnie dlatego się boję - Zdłżyłem się przekonać, że trudno targać stację serwisową ze sobą i pewnie dlatego ma ktoś to w podróż bierze.

Kurczę... Teraz to już mam całkiem sieczkę w głowie. Trzeba problem przespacerować, i się przy czymś zdecydować, bo więcej czasu spędzę na czytaniu i pisaniu o motorach niż jeżdżeniu. A to zakrawa na patologię.

=====

Odp:Pomoc w zakupie R 100 GS PD

Autor: adam_r100gss - 2007/06/18 21:22

Ostatnio na allegro widziałem świeżo sprowadzonego Gsa za 10 tysięcy. Za to ile będziesz miał frajdy przy doprowadzaniu go do wersji upragnionej - np z bakiem czy to 35, czy to 42 l... Mój egzemplarz okazał się niezłym szrotem, ale widziałem go co brały i jakoś go doprowadzam do porządku. Jak go kupowałem, osłona pompy hamulcowej miała rysy po dachowaniu. Teraz dołożyłem takich samych rys na przełączniku do światła! Jakoś nie mogę się przekonać do porządku na lakierach i chromach, wolę moją wersję, która co najmniej już dowiodła a od lat galwanicznie pokrywa się tlenkami:)

=====

Odp:Pomoc w zakupie R 100 GS PD

Autor: Buse - 2007/06/19 00:28

AdamM72 zapisz:

Będę wdzięczny za wszelkie sugestie a szczególnie kubaj zimnej wody jak już chcesz r100GS to ten wg. mnie jest śladny widac że właściciel letko pedantyczny i może być wart uwagi <http://cgi.ebay.de/ws/eBayISAPI.dll?ViewItem&item=290128993293&fromMakeTrack=true&ssPageName=VIP:watchlink:middle:de>

=====